

Wolna Grupa Bukowina, Po

Poślę dziewczynie torbę pomarańcz

Niechaj ich wielkie kuliste głowy

W jej drobnych dłoniach radośnie tańczą

Taniec ogniście pomarańczowy

Poślę dziewczynie kwiaty niedrogie

Co zapach ziemi płatkami kryją

Rosnące cicho na kopcach mogił

Takie nie swoje jak ja niczyje

Poślę dziewczynie na liściach buka

Promienie słońca i wiatru zapach

Choć długo będę po głocząszukaą

Nanosę wreszcie je na liście mapy

Poślę dziewczynie ślad kł szeroki

Co się nie kończy i nie zaczyna

Odbity w kurzu spękanej drogi

Po ktłrej schodzi z głr biała zima

Poślę dziewczynie miłość do szlaką

Do głr połonin bącowych gądek

Poślę jej czerwień ze wszystkich makłw

A płniej chyba już sam przyjadę